

Sygn. akt VIII Gz 53/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w T.**

przeciwko **(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) S.K.A.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie o kosztach postępowania zawarte w pkt 2 postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 24 lutego 2016 r., sygn. akt VIII GC 1537/15 upr

postanawia:

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na podstawie art. 98 kpc zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego uznając stronę powodową, która cofnęła pozew ze skutkiem prawnym, za przegrywającą postępowanie w całości.

Sąd wskazał w uzasadnieniu, że nie było w sprawie podstaw do obciążania strony pozwanej kosztami postępowania na podstawie art. 102 kpc. Strona pozwana nie dała powodu do wytoczenia powództwa, skoro spłaciła swoje zadłużenie już w dniu 30 lipca 2013 r., blisko dwa lata przed wniesieniem pozwu.

To na powodzie ciążył obowiązek starannego i skrupulatnego przygotowania się do procesu, co obejmuje przede wszystkim badanie ksiąg rachunkowych celem weryfikacji stanu wierzytelności. Z powyższego obowiązku nie jest zwolniony syndyk, który obejmuje majątek upadłego. Pozwany nie miał obowiązku złożenia odpowiedzi na skierowane do niego wezwanie do zapłaty, zaś dowód zapłaty przedstawił przy pierwszej czynności procesowej.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód żądając jego zmiany poprzez uchylene pkt 2 i nie obciążanie powoda kosztami procesu pozwanego, ewentualnie o zmianę pkt 2 poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w wysokości 180 zł.

Powód powołał się w uzasadnieniu na swoją specyficzną sytuację polegającą na ograniczonej wiedzy Syndyka o wierzytelnościach upadłego i utrudnionym dostępie do dokumentów źródłowych, których to realiów Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia. Wskazał, że w niniejszym przypadku w księgach

upadłego nie została odnotowana wpłata od pozwanego i nie został przekazany dowód tej wpłaty, zatem żaden stopień staranności i skrupulatności nie spowodowałyby ujawnienia dokumentów, których nie przekazano. Weryfikacji stanu zaległości można dokonać wyłącznie w oparciu o konfrontację zapisów księgowych upadłego z zapisami jego kontrahentów. Pozwany nie reagując na wezwanie Syndyka świadomie dopuścił do zbędnego postępowania sądowego, co powód ocenił jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami, stanowiące nadużycie prawa. Z tego względu za zasadne uznał nie obciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania pozwanemu.

Z ostrożności procesowej powód zarzucił, że pozwany w niniejszej sprawie samodzielnie wniósł sprzeciw od nakazu, pełnomocnictwo procesowe zostało złożone dopiero pismem z dnia 12 stycznia 2016 r., a więc już po cofnięciu pozwu przez powoda. Na tym etapie wartość przedmiotu sporu stanowiła wyłącznie kwota kosztów poniesionych przez powoda. Wynagrodzenie radcy prawnego stanowiące podstawę zwrotu kosztów nie mogłoby przekroczyć kwoty 180 zł.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie podlegało uwzględnieniu.

W rozpoznawanej sprawie skarżący kwestionował uznanie powoda za przegrywającego w odniesieniu do cofniętego przez niego roszczenia, pomimo że powództwo zostało wytoczone bezzasadnie z uwagi na zapłatę należności przez pozwanego niemal dwa lata przed wniesieniem pozwu.

W takiej sytuacji w odniesieniu do kosztów zastosowanie znajdowała ogólna reguła z art. 203 § 2 zd. 2 kpc, zgodnie z którą na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. Pozwany jest w takiej sytuacji traktowany jak wygrywający proces.

Zwrócić należy uwagę, że w przedmiotowej sprawie powód powołując się na okoliczność braku możliwości weryfikacji w dokumentach źródłowych danych związanych z wierzytelnością upadłego od pozwanego, nie wykazał tej okoliczności. Brak udowodnienia, że w dokumentach upadłego nie figurowało potwierdzenie zapłaty wierzytelności powodował, że pozwany mógł skutecznie zakwestionować to twierdzenie, co uczynił w odpowiedzi na apelację. Tym samym pozwany skutecznie zakwestionował stanowisko powoda, iż był stroną, która dała powód do wytoczenia sprawy. Stanowisko powoda było zresztą nielogiczne w sytuacji wykazania przez pozwanego, iż zapłaty dokonał na rachunek bankowy upadłego (dołączone do sprzeciwu potwierdzenie przelewu z dnia 30.07.2013 r.).

Bezzasadny był również drugi z podniesionych przez powoda zarzutów, że koszty należne pozwanemu powinny zostać obliczone nie w odniesieniu do pierwotnej wartości przedmiotu sprawy, ale w odniesieniu do wysokości kosztów poniesionych przez powoda, skoro pełnomocnik pozwanego zaczął działać w sprawie już po cofnięciu pozwu.

Wartość przedmiotu sporu w zakresie sposobu obliczania, powinna odpowiadać obiektywnemu kryterium. Określenie wartości przedmiotu sporu co do zasady pozostawiono stronie powodowej. Jej oświadczenie może być kwestionowane przez stronę przeciwną oraz podlega kontroli sądu. Jednakże i tu nie ma dowolności, ponieważ przepisy art. 25 i 26 k.p.c. określają wyczerpująco sposób i terminy podważenia oświadczenia powoda (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2012 r., sygn. akt V CZ 157/11, LEX nr 1214625).

Przepisy art. 25 i 26 k.p.c. mają na celu ustabilizowanie wartości przedmiotu sporu na potrzeby określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 listopada 2013 r., sygn. akt II UZ 61/13).

Oświadczenie o cofnięciu pozwu wywołuje skutek procesowy dopiero z momentem uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawach, w których skarga kasacyjna nie przysługuje (– por. Małgorzata Manowska w Komentarzu do art. 203 Kodeksu postępowania cywilnego, WK 2015).

Stąd do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego na podstawie art. 99 kpc w zw. z art. 98 § 3 kpc zalicza się wynagrodzenie w wysokości stawki określonej w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) obliczonej od ustabilizowanej wartości przedmiotu sporu w sprawie – 6.662, 25 zł. Należna stawka wynagrodzenia wynosiła w tym wypadku 1.200 zł - § 6 pkt 4 rozporządzenia.

Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł, uwzględniając wartość przedmiotu zaskarżenia, na podstawie przepisu § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2 oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Sąd Rejonowy natomiast powinien z urzędu zwrócić powodowi połowę uiszczoną opłatą od pozwu, cofniętego przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.